

samem niższe cło i narażając skarb państwa na znaczne straty. Sledztwo w tej sprawie zatacza coraz szersze kręgi. Do chwili obecnej aresztowano już 5 osób.

Zjazd polskich górników w Dąbrowie Górniczej.

Dnia 22 b. m. odbył się w Dąbrowie Górniczej przy udziale 300 delegatów zjazd górników z Zagłębia Dąbrowskiego, Śląskiego i Krakowskiego. Obradom przewodniczył p. Jan Paługa.

Po dyskusji uchwalono rezolucję, upoważniającą wydział wykonawczy centralnego związku górników w Polsce do przeprowadzenia akcji o podwyżkę plac i działalności, mającej na celu odparcie ataków na ustawy czas pracy.

Dalej rezolucja domaga się odżrądu, aby użył swych wpływów na zmniejszenie przemysłowców do ustępstw na różne żądanie górników. Następnie punkty rezolucji mówią o konieczności uspołecznienia kopalń i wyrażają górnikom angielskim słowa podziwu dla ich walki. Rezolucja kończy się wezwaniem górników polskich, aby zbieżeli składki na rzecz strajkujących górników angielskich.

Pierwsze żaglowce polskie.

Gdynia. Tutajsze społeczeństwo, a zwłaszcza koła sportowe z wielkim zainteresowaniem oczekują ukazania się na naszych wodach 2 żaglowców, wybudowanych całkowicie w Gdyni przez p. Janowicza. Jachty te mają 6 metrów długości i w najbliższych dniach odbędą próbną i porównawczą bieżę.

Towary łódzkie do Brazylii i Argentyny.

Łódź. W przyszłym tygodniu wyjeżdżą do Brazylii i Argentyny przedstawiciele szeregu wielkich firm włókienniczych: Krusche i Ender, Eittingon, Rosenblatt, Barciński oraz Steiner. Celem ich wyjazdu jest zacieśnienie wzajemnych stosunków gospodarczych i wzmoczenie eksportu łódzkiej towarów włókienniczych, które znajdują tam dobry rynek zbytu.

KRONIKA.

Kongres monarchistów polskich w Częstochowie. — W dniu 8 września odbędzie się w Częstochowie wielki kongres wszystkich monarchistów polskich, połączony ze zjazdem członków tego stronnictwa ze wszystkich dzielnic Polski.

Dzisiejszy występ Stanisława Gruszczyńskiego. A więc dziś, w środę, o godz. 8-jej, pół wiecz. w sali Straży Ogniowej odbędzie się jeden występ światowej sławy polskie go tenora bohaterkiego, p. Stanisława Gruszczyńskiego, który odśpiewa cały szereg arji operowych i pieśni. Przy fortepianie znakomity pianista, p. Feliks Szymanowski, poza akompaniamentem odegra utwory najwybitniejszych kompozytorów.

Niewątpliwie częstochowianie skwa pliwie skorzysztają z rzadkiej okazji usłyszenia tak wspaniałego koncertu z udziałem słynnych artystów i tłumnie podadzą dziś do sali Straży.

Bilety do nabycia w cukierni „Cristal” i przy wejściu.

Cudownie uzdrowiony wstępuje do zakonu OO. Paulinów.

Piotrkowski „Głos Trybunalski” po daje w jednym z ostatnich numerów rozmowę cudownie uleczonego na Jasnej Górze paralytyka, Michała Michałika, z przedstawicielem pisma. Oto co mówił Michałik:

„Jestem sierotą, z zawodu mechanikiem, ongiś pracowałem we dworach. Przed półtora rokiem zostałem sparaliżowany. Przez całe życie nie zapomniałem tej chwili, w której poczułem bieg krwi w usychających częściach ciała. Jeszcze w piątek noszono mnie, a dziś już sam mogę biegać” — przy tych słowach Michałik wykonuje różne ewolucje.

„Teraz udam się do Warszawy do d-ra Manduka w szpitalu św. Stanisława na Woli, który mnie leczył, od niego wezmę świadectwo uzdrowienia, a potem — potem w podzięce Matce Bożej za łaskę cudownego uzdrowienia postanowiłem wstąpić jako braci szek do zakonu OO. Paulinów na Jasnej Górze”.

DYREKCJA
Szkoły Handlowej Stowarzyszenia Kupców Polskich
w Częstochowie

zawiadamia, że egzaminy wstępne do klasy 3-jej (gimnazjalnej) rozpoczną się 30 sierpnia o godz. 9 rano, — lekcje zaś 1 września.

Zapisy do pierwszej klasy handlowej przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie od godziny 9—1 po poł.

SALA STRAŻY OGNIOWEJ.

W środę dnia 25-go sierpnia r. b.

WIELKI KONCERT
PROGRAM WYPEŁNI:

STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI tenor bohaterki światowej sławy

PROF. FELIKS SZYMANOWSKI znakomity pianista

Pocz. o godz. 8.30 w. — Bilety do nabycia w Cukierni „Cristal” — Dyrekcja koncertów LEON ROBAR, Warszawa.

Konkurs kowali na Wystawie

Kto prędzej zrobi podkowę? Rekord osiągnął kowal Julian Haja, który w oznaczonym czasie zrobił aż dwie podkowy.

W ub. poniedziałek odbył się na wystawie konkurs wyrobu podków. W skład Komisji sędziowskiej wchodził: major Dowgiałło — komendant Centralnej Wojskowej Szkoły Podkownicznej, kpt. Kapiński — lekarz weterynaryj, inż. J. Zieliński oraz dyr. H. Drozdowski.

Do konkursu stanęło 12 kowali cywilnych i wojskowych. Jako zadanie wyznaczono każdemu z nich wykonać podkowę w ciągu 12 minut według przedstawionego wzoru. Zadanie swoje sprawnie wypełnili stawający według następującej kolejności: I—Julian

Haja, który w ciągu 11 i pół min. wykonał 2 podkowy bez zarzutu, tak, iż dzielnemu kowalowi przyznano odznaczenie Szkoły Podkownicznej i nagrodę 30 zł., II—Józef Rzykiewski w ciągu 10 i pół min. wykonał 1 podkowę — nagroda 25 zł., III—Antoni Beim w ciągu 13 min. wykonał 1 podkowę, ale z dużą dokładnością—nagrada 10 zł.

Zadanie swoje wykonali kolejno następujący kowale: Stanisław Dewor, Jan Kotasinski, Jan Starczewski, Adolf Łęcki, Józef Pikos, Machnicki, Mieczysław Nowak oraz Józef Kurek.

Ważne postanowienie podatkowe. W roku bieżącym wchodzi w zastosowanie 52 artykuł noweli do ustawy o podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 roku, w myśl którego zeznania o obrocie należy przedkładać po upływie każdego roku kalendarzowego, a nie jak dotychczas półrocznego.

Wobec tego przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe nie potrzebują już obecnie przedkładać zeznań o obrocie za pierwsze półrocze 1926 r.

Obniżenie ceny zapatek Ceny zapatek uległy w ostatnim czasie niższe. Za skrzynię (5000 pudełek) cenę obniżono z 323 na 303 zł.

Niższa cen węgla. Ceny węgla w Warszawie d. 18 b.m. uległy nieznacznie niższe, dzięki zwiększonemu dowozowi. Nieco większe zakupy robią niektóre fabryki, stąd też zwiększyła się sprzedaż miálu i koksu. — Ceny kształtowały się: za dąbrowski od 34 do 39 zł., śląski od 29 do 35 zł. za tonę loco wagon stacja wyładunkowa.

Jak wystrzegać się tyfusiu i czerwoności?

W ub. tygodniu w Częstochowie na tyfus brzuszny zachorowało dalszych 18 osób, z których jedna zmarła. Pojawiają się też przypadki zachorowań na czerwoność (desynteryę).

Szerzeniu się choroby sprzyjają błędy higieniczne, popielanie przez ludność, zwłaszcza w porze spożywania w stanie surowym jarzyn i owoców.

Chcąc uchronić się przed zakażeniem czerwonością, wskazanym jest przede wszystkim zachowanie pedantycz-

nej czystości osobistej; mianowicie dokładne mycie rąk przed każdym jądze niem, nadto po zetknięciu się z podejrzanymi przedmiotami, utrzymanie w mieszkaniach czystości, a szczególnie w kuchniach, bardzo staranny wybór środków spożywczych, zakupywanych na targach.

Nie należy kupować pokarmów nie świeżych, nadpsutych, nieczysto przechowywanych, niedojrzałych owoców.

Nie należy piąć na raz większej ilości wody, surowej zimnej, spożywać szybko większej ilości lodów.

Echa zatargu z lokatorem i policjantem. W związku z naszą notatką policyjną p. t. „Z siekiera w rękę na lokatora i policjanta” p. Adrian Swarcz zwrócił się do nas z prośbą o wyjaśnienie, że protokół policyjny został sporządzony niewłaściwie, gdyż on trzymał tylko w rękę siekiere i duto, którym miał zamiar otworzyć drzwi do lokatora Szmidli. Policjant zaś, ujrząwszy siekiere, wymierzył doń z rewolweru. Przeciwn funkcjonariuszowi policji Lecisłowskiemu skierował on skargę do prokuratora za nadużycie władzy.

Wyjaśnienie powyższe dajemy w imię zasady: „Audiatu et altera pes”, nie przysądając sprawy istotnego przebiegu zajścia, które wysświetlone należy zostać dopiero na przewodzie sądowym.

Kobieta pod samochodem

Skutki nieostrożnej jazdy

W ub. poniedziałek o godz. 12-jej m. 15 współwłaściciel samochodu, Józef Piszczyk (Narutowicza 120), jadąc przez Nowy Rynek, najechał autem na przechodzącą kobietę, która doznała ciężkich obrażeń ciała. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala Panny Marii na kurację. Poszwankowana zdołała oświadczyć jedynie, że nazywa się Zofia Siliwińska.

Kurs walut. W dniu 24 b.m. oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar—8 zł. 97 gr., frank francuski—25 zł. 50 gr. za 100, frank szwajcarski—174 zł. 15 gr. za 100.

Trzymać się prawej strony Oczywiście policja nie może nakazać, ażeby wszyscy trzymali się prawej strony w życiu politycznym, ale nakaz ten stosuje do woźniców w myśl obowiązujących przepisów o ruchu kołowym. Za nieprzepisową jazdę poli-

cja spisała protokół na Jakuba Oderberga (Mostowa 18).

Ceny w sklepach nie mogą być tajemnicą. Za brak cen wytycznych w oknie wystawowym po licja spisała protokół na Abrama Episzajna, właściciela sklepu przy ulicy Panny Marii 20.

Niefortunny debiut warszawianina. Debiut warszawianina, Jana Kołodziejczyka, wypadł całkiem niefortunnie na częstochowski bruku. Oto zapomniał się on do tego stopnia, iż policja spisała nań protokół za niemoralne zachowanie się w miejscu publicznym.

Awantura uliczna. Za zakłócenie spokoju publicznego policja sporządziła protokół na: Józefa Włodarczyka (Barbary 14) oraz Józefa i Walerię Kudów (Rocha 49).

Za opilstwo. Jan Kapalski (Kule 68) wypił „kapkę” za dużo, to też policja sporządziła nań protokół za opilstwo.

Generalny inspektorat Sił Zbrojnych.

„Głos Prawdy” donosi: „Prace nad organizacją generalnego inspektoratu sił zbrojnych dobiegają końca.

Według tej organizacji w centrali inspektoratu w Warszawie zgromadzonych będzie około dwunastu generałów, z których generałowie dywizyj będą inspektorami armii, a generałowie brygad będą przydzieleni do pracy w generalnym inspektoracie. Oprócz tego w skład centrali wchodzić będzie kilkudziesięciu oficerów sztabowych, którzy po dwóch lub trzech pracować będą przy poszczególnych generałach.

Jak donosi prasa, 23-go b. m. zebrał się w Warszawie wszyscy inspektorowie na odprawę u Marszałka Piłsudskiego, a więc generałowie: Żeligowski, Skierski, Rydz-Śmigły, Fara, Norwid-Neugebauer, Romer, Osiański i Rybak. W związku z tem mianowani do stanu jeszcze trzech lub czterech generałowie, przypuszczalnie gen. Dreszer, generał Rómmel i generał Dab-Biernacki.

Aparatem wykonawczym generalnego inspektora, Marszałka Piłsudskiego, będą wszyscy generałowie, wchodzący w skład inspektoratu wraz z oficerami sztabowymi, oprócz tego do Marszałka Piłsudskiego przydzieleni zostali oficerowie: pułk. szt. gen. Ulrych, pułk. szt. gen. Gąsiorowski oraz rotmistrz sztabu generalnego Grocholski.

Generalny inspektorat sił zbrojnych mieścić się będzie w gmachu szkoły podchorążych, która zostanie przeniesiona do Ostrów-Komorowa”.

Z KRAJU.

(-) Okradzenie kościoła w Gdyni. Niewykryci sprawcy dostali się do kościoła parafialnego w Gdyni i, otwartysy przemocą tabernaculum, skradli wielki kielich złoty i monstrancję. Kradzież ta wywołała ogromną konsternację wśród ludności kaszubskiej i kuracjuszków.

Defraudacja w magistracie i samobójstwo

Zamieszkały w Radomiu w hotelu Europejskim tamtejszy djetajusz magistratu a zarazem komendant strzelca w Radomiu, niejaki Józef Żabicki, oskarżony o zdefraudowanie 691 zł. z sum magistrackich, pozabawił się życia wystrzałem z rewolweru w chwilę, gdy się zjawiała policja dla zaarrestowania go i zażądała otworzenia drzwi.

Śmierć nastąpiła momentalnie. Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala św. Kazimierza w Radomiu.

Wspólnik Żabickiego w defraudacjach Pabudin uciekł z Radomia i jak krązą pogłoski, usiłował uciec do Rosji sowieckiej, lecz na granicy został przytrzymany.

Żabicki był bardzo czynnym członkiem (obozu lewicowego) od czasu wypadków majowych.

Jest to już w ostatnich czasach druga defraudacja w radomskim magistracie.

Żabicki i Pabudin nie zwracali magistratowi, w ciągu długiego czasu, grzebieńców kwitajuszy i zainkasowanych pieniędzy, a Urząd skarbowy magistratu o to się nie upominał.

(-) Wartownik zastrzelił oficera inspekcyjnego

Z Lublina donoszą: Nocą wczorajszej zaszedł w Chełmie tragiczny wypadek. Por. Wojciech Surówka pęł

BIURO MIERNICZE
Geometry Przysięgłego
K. ZALEJSKIEGO
Częstochowa, Nowy Rynek 2.
Wykonywa pomiary dla instytucji rządowych i prywatnych. — 2974

Dyplomowana PIANISTKA MARTA CZYŻOWSKA
d. dyrektorka szkoły muzycznej
Pisania i wykonywanie muzyki — przygotowanie do konserwatorium, muzykalność, przyjmuję również uczące na egzercycjach w swoim fortepianie.

Przeprowadziła się na ulicę Jasnohorską Nr. 13
Załatw. można wtożki i piątki 3-7.

Napad bandytów na autobus

Obrabowano 14 pasażerów z pieniędzy i kosztowności. Warszawa. W dniu wczorajszym napadli bandyci na autobus zdażający z Warszawy do Pułtuska i wiozący 14 pasażerów. Napadu dokonano na drugim kilometrze za Zegrzem. W miejscu owym pękła opona na jednym z kół samochodowym, wobec czego szofer zatrzymał się i zabrał się do naprawy. Była godzina 1 w nocy. W tym momencie wyskoczyło 4 bandytów z przydrożnych krzaków i grożąc pasażerom rewolwerami, zażądali od nich wydania pieniędzy i kosztowności.

Przerazeni pasażerowie oddali gotówkę około 3000 złotych oraz wszystkie kosztowności. Po obrabowaniu podróżnych, bandyci zamknęli ich na klucz w autobusie.

Sledztwo, wszczęte natychmiast przez policję, na razie żadnych rezultatów nie przyniosło.

Pełny ruch w przemyśle włókienniczym.

Łódź. Sytuacja w przemyśle łódzkim stała się poprawia. W chwili obecnej w wielkim przemyśle włókienniczym jest tylko 4 proc. bezrobotnych.

W dniu dzisiejszym kupcy skandy-nawscy zawarli umowę z fabrykantami łódzkimi w sprawie większych transportów manufaktury. Zakupy te sięgają 200 tys. dolarów. Również odeszły wczoraj do Persji większe transporty towarów.

Katastrofa w Tatrach.

Zginął dr. Braun z Warszawy Zakopane. Onegdaj w czasie wycieczki w góry dr. Jonas Braun z Warszawy spadł wraz z towarzyszącym mu Samuelem Bergarynem z Mięgoszowiecką. Bergaryn przywlokł się do schroniska przy Morkiem Oku i dał znać o nieszczęściu. Ekspedycja ratunkowa, która wyruszyła na miejsce wypadku, przeniosła zwłoki Brauna do kostnicy w Zakopanem.

KRONIKA.

— **Uroczystość N.M.P. Jasnogórskiej.** Na dzień dzisiejszy przypada uroczystość Najśw. Maryi Panny Jasnogórskiej, obchodzona solennymi nabożeństwami na Jasnej Górze.

Suma odprawiona zostanie o godz. 10 i pół r., niespory z wystawieniem Najśw. Sakramentu w Wielkim kościele — o godz. 3 i pół popoł., poczem śpiewanie, po różańcu zaś przed szczytem odśpiewana będzie litania.

W związku z tą uroczystością zaobserwować się daje wzmocniony ruch pątniczy.

— **Ze Starostwa.** Starosta powiatu Częstochowskiego p. Kazimierz Kühn powrócił z urlopu i objął urządowanie.

— **Wycieczki rolnicze na Wystawę do Częstochowy.** W bieżącym tygodniu wyjedzie cały szereg zbiorowych wycieczek rolniczych z województwa łódzkiego na wystawę przemysłowo-rolniczą do Częstochowy w celu zwiedzenia tejże.

Wspomniane wycieczki wyjadą pod przewodnictwem specjalnych instruktorów, którzy będą zapoznawać wycieczkowiczów z wystawą.

— **Codziennie koncerty Namysłowskiego.** — Codziennie na Wystawie odbywają się w parku Staszycy koncerty znakomitej orkiestry włociańskiej pod batutą St. Namysłowskiego, ściągając do parku liczne zastępy publiczności. Początek codziennych koncertów o godzinie 6-ej wieczorem.

— **Pokaz owiec i nierogacizny na Wystawie.** Z dnem dzisiejszym rozpoczyna się na Wystawie trzydniowy pokaz owiec i nierogacizny.

— **Ustawa przeciwpożarowa.** Główny Związek Straży Pożarnej przystąpił do opracowania projektu ustawy przeciwpożarowej.

Prace nad stworzeniem tego projektu potrwać około pół roku. Dodać trzeba, że w dziedzinie pożarnictwa obowiązują w b. Kongresówce przestarzałe ustawodawstwo z czasów Księstwa Warszawskiego, podczas gdy b. zabór pruski i austriacki — korzystają z wzorowych ustaw przeciwpożarowych.

DYREKCJA

Szkoły Handlowej Stowarzyszenia Kupców Polskich

w Częstochowie ul. Handlowa Nr. 6.

zawiadamia, że egzaminy wstępne do klasy 3-iej (gimnazjalnej) rozpoczną się 30 sierpnia o godz. 9 rano, — lekcje zaś 1 września.

Zapisy do pierwszej klasy handlowej przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie od godziny 9—1 po poł. 094

Z drugiego dnia zawodów konnych.

Anglik Rowton spadł z konia. — Klacz „Proszę Pani“ schwytano na ul. Jasnogórskiej.

W ub. wtorek odbyły się na placu 7 p. a. p. w Zaczysu zawody konne, zorganizowane starannie przez Piotrkowskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni. Publiczność stawiła się mniej licznie, niż w niedzielę. Pomimo wiatru, chłodu i przydługich pauz zainteresowanie było duże.

Nielada trudności przedstawiały dla jeźdźców podwyższone przeszkody, to też jedynie zdobywca pierwszej nagrody w konkursie hippicznym przyszedł bez punktów karanych. Wyniki więc przedstawiają się następująco:

Konkurs hippiczny, 14 przeszkód: I — (nagrada 500 zł.) — wałach „Nero“ pod por. Najnerem, II — (nagr. 400 zł.) — wałach „Junak“ pod rotm. Dorotą, III — (nagr. 300 zł.) — wałach „Chudy“ pod por. Święcikiem i IV — (nagr. 200 zł.) — wałach „Banzaj“ pod por. Star-nawskim, który w niedzielę zdobył pierwszą nagrodę. Dwie pozostałe nagrody wobec licznych punktów karanych nie zostały rozegrane.

— **Kolej Kalety — Podzamcze na ukończeniu.** Prace nad wykończeniem linii kolejowej Kalety — Wier-luń — Podzamcze postępują szybko na-przód, wskutek czego w październiku na linii tej zostanie otwarty przewo-zowy ruch towarowy, narazie ogra-niczony do 4 pociągów na dobę.

Na początku przyszłego roku ilość kursujących pociągów zostanie powię-kszona do 16 na dobę.

Komunikacja osobowa narazie nie będzie się odbywać z dwójakich wzglę-dów: po pierwsze z braku budynków stacyjnych znajdujących się w bud-owie oraz konwencji kolejowej polsko-niemieckiej, przewidującej wzajemny uprzywilejowany tranzyt.

— **Poprawa sytuacji w bankach.** W związku z poprawą naszej waluty daje się zaobserwować większy napływ gotówki do banków, co świad-czyłoby o powrocie zaufania do banków solidnych. Przeważają wkłady złotowe. Jako dodatni objaw w obrocie wekslowym należy stwierdzić znaczne zmniejszenie się protestów oraz pewną sanację w dziale wekslowym. W dziale akcji obserwuje się większe zainteresowanie pomimo sezonu „ogorkowego“.

Stery giełdowe przypuszczają, że większy ruch akcyjny rozpocznie się około września.

— **Jak poznać fałszywą monetę?** Ostatnimi czasy ukazuje się w obiegu coraz większa ilość fałszywych monet 50 groszowych i 2 złotych.

Odróżnienie fałszywych monet od dobrych jest rzeczą łatwą, jeżeli na to zwróci się uwagę.

Są trzy cechy, po których można odróżnić fałszywe pieniądze od dobrych: dźwięk, barwa i waga.

Monety fałszywe posiadają dźwięk głuchy, są ciemniejsze od dobrych i wreszcie — są o wiele lżejsze.

— **Pszonica polska idzie na wywóz.** Kupcy zbożowi Rumunii zwrócili się do naszych producentów rolnych z propozycją nabycywaną większych ilości pszenicy na eksport tranzytem przez port rumuński — Braila do Grecji, Włoch itp. Według tych pro-

stały rozegrane.

„Cross country“, dystans około 5000 mtr.: I — (nagr. 1000 zł.) — klacz „Is kra“ pod por. Rostrowskim i II — (nagr. 300 zł.) — wałach „Gigant“ pod por. Święcikiem. Czas 5 cio kilometrowego biegu z przeszkodami wynosił zaledwie 9 min. 5 sek. Trzeci z zawodników, anglik Rowton, zdobywca pierwszej nagrody w niedzielę, spadł z konia już przy ostatniej przeszkodzie wskutek obsunięcia się poprzęku. Klacz „Proszę Pani“ dała susa w bok, przeskoczyła barjerę, w pedzie przebiegła przez plac i mełą, poczem zniknęła za zabudowaniami koszar. Pedzącą w szalonym galopie zatrzymano ją aż na ul. Jasnogórskiej.

Bieg myśliwski prowadził kpt. Dudek: I — (nagr. 300 zł.) — wałach „Ban-zaj“ pod por. Starnawskim, II — (nagr. 125 zł.) — klacz „Kometa“ pod p. Stokowskim i III — (nagr. 75 zł.) — klacz „King chow“ pod kpt. Dembińskim.

pozycji, ceny pszenicy polskiej konku-rują obecnie z cenami rumuńskimi pomimo kosztów transportu z Polski do portów dunajskich. Eksporterzy ru-muńscy muszą opłacać cło wywozo-we w wysokości 13 funt. ang. od wa-gonu 10-tonowego. — Pozatem łatwiej jest uzyskać w Polsce wagony na wy-wóz pszenicy do Brailu niż w Rumunji na wywóz z Moldawii lub Besarabii do portów dunajskich.

Pożar fabryki pługów Kancelaria i malarnia spółki całkowicie.

Jak się dowiadujemy, nocy onegdajszej wybuchł pożar w znanej fabryce pługów p. Suchenego w Gidlach, wystawiającej swoje ekspozyty na Wy-stawie częstochowskiej.

Pożar rozszerzał się gwałtownie i wreszcie dzięki energicznej akcji ratowniczej przybyłych straży ogniowych udało się go stłumić po kilkogodzinnych wysiłkach. Kancelaria fabryki, malarnia oraz część dachu spłonęły całkowicie, tak, iż straty sięgają 15 tysięcy zł.

Przyczyna pożaru nieustalona, za-chodzi jednak przypuszczenie, że o-gień powstał z podpalenia. Dalsze do-chodzenie ustali zapewne istotną przy-czynę pożaru.

Państwo anuluje zaległy podatek od nieruchomości

Ministerstwo Skarbu w odpowiedzi na prośbę związku miast polskich zgodziło się na to, że państwo zrzeka się podatku od nieruchomości w latach 1926, 1927 i 1928 na rzecz komitetu rozbudowy miast — jednakże tylko co do miast I-iej kategorii, którym przyznane już zostały pożyczki amerykańskie.

Zamach samobójczy z powodu braku mieszkania. 36-letnia mężatka usiłowała otrucić siebie i dziecko

W ub. wtorek wieczorem na placu Podjasnogórskim znalazłono widać się w bólech kobietę z dzieckiem, a obok niej leżała flaszczyka z resztkami esen-cji octowej.

Sprawdzona policja zaopiekowała się kobietą, którą po udzieleniu pierw-szej pomocy lekarskiej przez lekarza powiatowego d-ra Petryka przewie-ziono do szpitala przy ul. Jasnej.

Doraźne dochodzenie policyjne usta-liło, że nieszczęśliwa desperatka nazy-wa się Antonina Szmigiel, lat 36. Nie-dawno mieszkała ona przy ul. Wiełuń-skiej nr. 46, skąd jednakże została wy-

eksmitowana przez komornika na mo-cy wyroku sądownego. Od kilku dni pozbawiona dachu nad głową i bez środków do życia żyła z litości sąsia-dów i znajomych, spędzając często noc pod gołym niebem. Mąż jej, zatrud-niony przy robotach kanalizacyjnych, z którym nie mieżkała już od „dłuż-szego czasu nie udzielił jej żadnej po-mocy.

Zrozpaczona niewiasta nie widząc żadnego wyjścia z tragicznego położe-nia, postanowiła przez użycie trucizny skrócić męczarnie życia swoje i dziec-ka, mającego zaledwie 1 rok i 8 mie-sięcy. Zamach samobójczy został jed-nakże w porę zauważony przez prze-chodniów i desperatkę wraz z dziec-kiem zdołano uratować.

Przy łóżku niedoszłej samobójczyni w szpitalu postawiono straż policyjną, gdyż odpowiadać ona będzie sądownie za usiłowanie otrucia dziecka.

— **Kurs walut.** W dniu 24 bm. oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar — 8 zł. 97 gr., frank francuski — 25 zł. 30 gr. za 100, frank szwajcarski — 174 zł. 15 gr. za 100.

— **Kieszonkowcy myszczą nawet po kościołach.** Wyciż z wszelkich uczuć wiary i sumienia złodzieje kieszonkowi dopuszczają się kradzieży nawet w murach świątyni. Onegdaj skradziono sierżantowi I pułku lotniczego z Warszawy Józefowi Chranowskiemu przy wyjściu z klasztoru portfel z dokumentami, w którym znajdowało się 140 zł. gotówki. Wypadek ten powinien być przestro-gą dla pątników, aby przed złodziejami mieli się na baczności.

Tajemnicze zniknięcie dwóch częstochowian na bruku stolecznym

Dwaj częstochowianie, pp. Antoni Łukaszewski i Julian Rupprecht, wy-brali się do Warszawy po zakup samo-chodu. Oczywiście, posiadali przy so-bie większą sumę pieniędzy, coś około 4000 zł. Przybywszy do stolicy, za-trzymali się u p. Edwarda Łukaszew-skiego, zam. przy ul. Strzeleckiej 31.

Po pogawędce z gospodarzem oby-dwaj goście, oświadczywszy, iż chcą nabyć samochód, wyruszyli do miasta. Od tej chwili wszelki ślad po nich zaginął, a działo się to jeszcze w dn. 20 b. m. Co się z nimi stać mogło — nie-wiadomo.

Zaniepokojony p. E. Łukaszewski zwrócił się po pomoc do policji, która poszukuje zaginionych w tajemniczy sposób częstochowian za pośrednic-twem prasy stolecznej.

Znów awantury uliczne.

Tak już się dzieje na tym świecie, że ludziska nie mogą żyć ze sobą w ide-alne zgodzie. Z łada blahaego powodu powstają zatargi, kłótnie i awantury, po-liaja zaś pisze stale całe arkusze proto-kułów. W dniu wczorajszym spisane zostały protokoły za zakłócenie spoko-ju publicznego na: Stanisława Witkow-skiego (Kule 36), Marię Psiuk (Kule 24), Władysława i Janę Smolińskich (Warszawska 97), Szmula Wajnryba, Koplę i Surę Tobjuszów (Spadek 41) oraz Herszkę i Lipę Pedraków (Fa-bryczna 11). Protokoły skierowane zo-stały do odońnych sądów pokoju.

— **Za opilstwo.** Za opilstwo po-liaja spisał protokoły na: Kazimierza Le-mańskiego (Olsztyńska 134), Wincente-go Motka (II Aleja 39) i Lucjana Nosala (Warszawska 113).

Ociemniali inwalidzi wojenni.

Zśród wszystkich ofiar wielkiej wojny, która przywróciła wolność Oj-czyźnie naszej, najmieszczęśliwszymi badaj są ci inwalidzi wojenni, którym nie sądzono już nigdy oglądać własnym wzrokiem polskich łąnów ni słoń-ca ni ludzi. Ociemniali ci tembardziej czują się opuszczonymi, że nie mogą w dostatecznej mierze sami dopilno-wać i rozszerzyć swych praw i intere-sów specjalnie odrębnych ze względu na charakter swego inwalidztwa.

Ostatnio otrzymujemy wiadomość, że na terenie ziem b. zaboru rosyjskie-go powstał Warszawski Związek Ociem-niałych Inwalidów Wojennych i Ofiar Wojny, który postawił sobie za zadanie zrzeszyć organizacyjnie ociemnia-łych, służyć im bezpłatną poradą w sprawach osobistych i zarobkowych, szyć w ich szeregach oświatę, stwa-rzać warunki, które pozwolą choć w pewnej mierze dać zapomnienie niesz-

BIURO MIERNICZE

Geometry Przysięgłego

K. ZALEJSKIEGO

20. Częstochowa, [Nowy Rynek] 2.

Wykonuje pomiary dla instytucji rzą-dowych i prywatnych. — 2974